

Jesteśmy pielgrzymami

W dzisiejszą niedzielę Kościół przypomina nam, że *jesteśmy pielgrzymami, z daleka od Pana*. I czyni to właśnie teraz, gdy szczęśliwie wróciliśmy z naszej parafialnej pielgrzymki. Pielgrzymowanie pomaga nam oderwać się od naszej szarej, zwykłej codzienności, bardziej przeżywać bliskość Boga, Jego miłość. Ale też uświadamia nam, jak jeszcze bardzo daleko jesteśmy od Boga. Właściwie i jedno i drugie jest ważne. Tyle że w tym codziennym zagonieniu może za mało zastanawiamy się nad jednym i drugim. Choć wielu ludzi nigdy nad tym się nie zastanawia. Nie są przekonani, że od Kogoś wyszli, i że do Kogoś zmierzają. Pojmują swój los jako coś, co rozgrywa się wyłącznie między narodzinami i śmiercią. Ani przedtem ani potem nic już nie ma. Pismo święte uczy nas, że nasza ojczyzna jest w niebie i że w domu Boga Ojca jest mieszkań wiele. A więc tu, na tej ziemi, jesteśmy tylko pielgrzymami, z daleka od Pana. Są takie chwile, w których odczuwamy Bożą bliskość prawie namacalnie. Ale przychodzą też takie, gdy wydaje się, że Boga nie ma, albo jest odległy. Wszystko to jest normalne, bo pokazuje nam, że jesteśmy tutaj tylko pielgrzymami, z daleka od Pana. Jednak to przeżywanie Bożej obecności jest niezbędne, by nie zatracić w sobie świadomości pielgrzyma.